

J., dnia 2019-06-21

T. D.

Szanowny Pan
Stanisław Karczewski
Marszałek Senatu RP
kontakt@senat.gov.pl

Komisja Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej
krpss@senat.gov.pl

Komisja Ustawodawcza
ku@senat.gov.pl

Wnoszę o niezwłoczne skierowanie do drugiego czytania *projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Kodeks karny* (druk senacki nr 776).

Uzasadnienie

Dnia 19 marca 2019 roku odbyło się wspólne posiedzenie Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej (nr 163), Komisji Ustawodawczej (nr 316), podczas którego posiedzenia połączone Komisje podczas pierwszego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Kodeks karny (cd.) (druk senacki nr 776) ustaliły co następuje: „Projekt ustawy ma na celu realizację postulatów zawartych w petycji wielokrotnej „Stop alienacji rodzicielskiej”, której celem jest wskazanie orzekania opieki naprzemiennej jako priorytetowego sposobu sprawowania władzy rodzicielskiej, doprecyzowanie wykonywania kontaktów z małoletnimi oraz egzekwowania orzeczeń sądowych w tym zakresie (PW-9-01/17).

W wyniku głosowania komisje przyjęły wniosek o przyjęcie projektu ustawy bez poprawek.

Komisje rozpatrzyły w pierwszym czytaniu projekt ustawy i wnoszą o jego przyjęcie bez poprawek (druk senacki nr 776 S).” – zgodnie z informacją opublikowaną na stronie Senatu RP dotyczącą wspólnego posiedzenia Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej (nr 163), Komisji Ustawodawczej (nr 316) z dnia 19 marca 2019 roku.

Niestety od dnia 19 marca 2019 roku – tj dnia podjęcia przez ww. połączone komisje decyzji zgodnej z dobrem dzieci, upłynęło ponad trzy miesiące, zaś projekt ustawy zawarty w senackim druku 776 nie jest obecnie w żaden sposób procedowany, zaś

zgodnie z brzmieniem art. 81 Regulaminu Senatu projekt ustawy zawarty w druku 776S powinien zostać skierowany do drugiego czytania.

25 kwietnia 2019 roku z okazji Dnia Świadomości Alienacji Rodzicielskiej Rzecznik Praw Obywatelskich opublikował materiały z międzynarodowej konferencji nt. naprzemiennnej opieki rodzicielskiej, która odbyła się w Strasburgu w dniach 22 - 23 listopada 2018 r.

(Materiały z międzynarodowej konferencji nt. naprzemiennnej opieki rodzicielskiej, która odbyła się w Strasburgu w dniach 22 - 23 listopada 2018 r., a które to materiały zostały opublikowane przez Rzecznika Praw Obywatelskich – dostępne w załączeniu oraz na stronie Rzecznika Praw Obywatelskich pod następującym adresem URL: <https://www.rpo.gov.pl/pl/content/dzieci-pozostajace-pod-opieka-tylko-jednego-z-rodzicow-s%C4%85-w-gorszej-sytuacji>)

Konferencja została zorganizowana pod patronatem Sekretarza Generalnego Rady Europy Thorbjørna Jaglanda. Otworzyła ją Gabriella Battaini-Dragoni, zastępczyni Sekretarza Generalnego Rady Europy. Podmiotami wspierającymi konferencję były również: miasto Strasburg, Uniwersytet w Strasburgu oraz ośrodek Jardin des Sciences.

Celem konferencji było omówienie w jaki sposób systemy wymiaru sprawiedliwości oraz działania pomocy społecznej uznają, że w życiu dzieci kluczowe znaczenie ma obecność obojga rodziców, nawet po separacji czy rozwodzie. **Zastanawiano się, dlaczego naprzemienna opieka rodzicielska wydaje się środkiem zapewniającym przestrzeganie zasad i artykułów Konwencji ONZ o prawach dziecka.** Zasadniczym punktem konferencji było więc podkreślenie, dlaczego naprzemienna opieka rodzicielska, postrzegana jako leżąca w nadrzędnym interesie dzieci rodziców żyjących w separacji, jest kwestią kluczową dla praktyków i decydentów odpowiedzialnych na całym świecie za dostosowanie prawodawstwa i praktyki do artykułów Konwencji ONZ o prawach dziecka.”

Należy zauważyć, iż w ramach jednych z głównych wniosków konferencji stwierdzono co następuje:

„Dzieci pozostające pod opieką tylko jednego z rodziców są w gorszej sytuacji Wyniki badań potwierdzają, że naprzemienna opieka rodzicielska zapewniana przez rodziców żyjących w separacji korzystnie wpływa na samopoczucie i zachowanie dzieci. Między nastolatkami, które pozostają pod naprzemienną opieką rodziców a nastolatkami, które żyją z obojgiem rodziców w rodzinach dwupokoleniowych nie istnieją istotne różnice pod względem zdrowia fizycznego, emocji i zachowań społecznych. **W przypadku naprzemiennnej opieki rodzicielskiej ani dzieci, ani rodzice nie czują się pokrzywdzeni z powodu częstych zmian miejsca pobytu dziecka. Dzieci w wieku przedszkolnym, które pozostają pod równo podzieloną naprzemienną**

opieką rodziców wykazują tak samo dobre samopoczucie, jak dzieci z rodzin pełnych. Korzyści z takiego podziału opieki dotyczą też małych dzieci w wieku poniżej trzech lat. Niezależnie od skali konfliktu rodziców, poziomu ich wykształcenia czy dochodów sprawdza się zasada, że jeżeli dziecko nocuje równie często u ojca, jak u matki, to w młodym wieku dorosłym jego relacje z obojgiem rodziców są dobre i zrównoważone. W związku z tym niemowlęta, dzieci i nastolatki, które mieszkają na stałe tylko z jednym rodzicem, w separacji od drugiego, są w gorszej sytuacji pod względem zdrowia fizycznego, psychicznego oraz umiejętności społecznych niż w przypadku innych systemów zamieszkania. Powinniśmy więc promować zasadę równego podziału fizycznej opieki nad dzieckiem, zwiększać jej stosowanie w każdym systemie prawnym i promować ją za pośrednictwem mediów. Naprzemienna opieka rodzicielska w proporcjach nierównych (np. spędzanie jednej trzeciej czasu z jednym z rodziców) może stanowić pierwszy krok do równego podziału czasu spędzanego z każdym z nich.”

Oraz dalej przedstawiono następujące wnioski z przedmiotowej konferencji:

„Zgodnie z artykułami Konwencji ONZ o prawach dziecka Międzynarodowa Rada ds. Naprzemiennnej Opieki Rodzicielskiej wzywa Komitet Praw Dziecka ONZ, Radę Europy, rządy i stowarzyszenia zawodowe do:

- skupienia się na tym, że dzieci rodziców żyjących w separacji lub rozwiedzionych mają szczególną potrzebę tego, aby znać oboje rodziców i być przez nich wychowywanym, a także do uznania, że naprzemienna opieka rodzicielska najlepiej spełnia tę potrzebę; uznania, że naprzemienna opieka rodzicielska jest jednym z podstawowych praw dziecka; poszanowania opinii dzieci rodziców żyjących w separacji lub rozwiedzionych na temat preferencji dzieci w zakresie warunków życia po separacji;
- jasnego zdefiniowania i stosowania pojęcia „najlepiej pojęty interes dziecka” w kontekście separacji rodziców, tak aby rozumienie „najlepszego interesu” było oparte na dowodach i skoncentrowane na dziecku;
- uznania, że naprzemienna opieka rodzicielska leży w najlepszym interesie dziecka, ponieważ zachowuje jego relacje z obojgiem rodziców i zmniejsza konflikty między rodzicami;
- zapewnienia - w możliwie najszerszym zakresie - przetrwania i rozwoju dzieci rodziców żyjących w separacji lub rozwiedzionych, a także podjęcia wszelkich stosownych środków legislacyjnych, administracyjnych, społecznych i edukacyjnych w celu ochrony tych dzieci przed wszelkimi formami przemocy fizycznej, psychicznej, uszkodzeniami ciała, wykorzystywaniem, zaniedbywaniem, znęcaniem się lub wykorzystywaniem, w tym przed oddzieleniem od rodzica jako formą przemocy emocjonalnej i przemocy w rodzinie.”

Z przykrością należy stwierdzić, że zaniechanie przez Senat RP procedowania w ramach już podjętej inicjatywy ustawodawczej zawartej w druku 776 zmian zmierzających do wprowadzenia do polskiego porządku prawnego opieki naprzemiennej, godzi w dobro dzieci.

Mając na względzie przedstawione powyżej wnioski z międzynarodowej konferencji dotyczącej opieki naprzemiennej należy bez cienia wątpliwości stwierdzić, że dla dzieci rodziców żyjących w rozłączeniu opieka naprzemienna jest najlepszym rozwiązaniem niezależnie od wieku dziecka i wzajemnych relacji samych rodziców.

Nie bez znaczenia pozostaje również fakt, że dnia 2 października 2015r. większością głosów (46 za przy 2 wstrzymujących się) na 36 posiedzeniu została przegłosowana rezolucja 2079 (2015) Rady Europy w sprawie "Równość i wspólna odpowiedzialność rodzicielska: rola ojców". Dotyka ona wielu aspektów działania wymiaru sprawiedliwości wobec małoletnich dzieci. Rada Europy zauważa, że ojcowie w obliczu prawa, praktyk i uprzedzeń są pozbawieni możliwości utrzymywania relacji z dziećmi. Rada Europy wzywa państwa członkowskie do wprowadzenia w swoich ustawodawstwach planów rodzicielskich, promowania odpowiedzialności i równości rodzicielskiej oraz wspólnego zamieszkania dziecka z każdym z rodziców. Rezolucja ta stanowi zbiór rozwiązań i dobrych praktyk w sferze prywatnej i rodzinnej promującą równość kobiet i mężczyzn.

Rada Europy w przedmiotowej Rezolucji odwołuje się do treści art. 8 Europejskiej konwencji praw człowieka, która to Konwencja została ratyfikowana przez Rzeczpospolitą Polską. Należy zauważyć, iż Zgromadzenie Parlamentarne Rady Europy wzywa Państwa członkowskie (w tym Polskę) do:

- wprowadzenia do prawa krajowego zasady wspólnego zamieszkiwania [z dzieckiem przez każdego z rodziców] (W wersji angielskiej "principle of shared residence") po separacji, ograniczając wszelkie wyjątki do przypadków nadużyć wobec dzieci lub ich zaniedbywania czy przemocy domowej – punkt 5.5 Rezolucji 2079 (2015)
- zachęcania [do korzystania] oraz, gdy to wskazane, ustanowienia mediacji w ramach postępowania sądowego w sprawach rodzinnych z udziałem dzieci, w tym zarządzonych przez sąd sesji informacyjnych, w celu uświadomienia rodzicom, iż wspólne zamieszkiwanie [z dzieckiem przez każdego z rodziców] może być odpowiednim rozwiązaniem w świetle najlepiej pojętego interesu dziecka, oraz podejmowania działań na rzecz takiego rozwiązania – punkt 5.9 Rezolucji 2079 (2015)

oraz: • Zgromadzenie pragnie podkreślić, iż poszanowanie życia rodzinnego jest podstawowym prawem zawartym w Artykule 8 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka (ETS nr 5) oraz wielu międzynarodowych instrumentach prawnych. Dla rodzica i dziecka możliwość bycia razem stanowi konieczny element życia rodzinnego. Rozdzielenie dziecka i rodzica niesie za sobą nieodwracalne skutki dla relacji między nimi. O takim rozdzieleniu powinny orzekać wyłącznie sądy i tylko w wyjątkowych okolicznościach wiążących się z poważnym ryzykiem dla interesu dziecka. - punkt 3

Rezolucji 2079 (2015) • Ponadto, Zgromadzenie jest przekonane, że rozwijanie wspólnej odpowiedzialności rodzicielskiej pomaga w przełamywaniu stereotypów [związanych z płcią] na temat ról kobiet i mężczyzn w rodzinie i jest jedynie odbiciem zmian socjologicznych, które zaszły przez ostatnie pięćdziesiąt lat w zakresie tego, jak zorganizowana jest sfera prywatna i rodzinna. - punkt 4 Rezolucji 2079 (2015)

Z przykrością należy stwierdzić, że obecnie w Polsce w dalszym ciągu dochodzi do systemowego gwałcenia prawa dzieci do wychowania przez oboje rodziców w przypadku rodziców żyjących w rozłączeniu, zaś świadomość zalet opieki naprzemiennnej wśród społeczeństwa, oraz osób decyzyjnych w Polsce jest znikoma. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że podczas 4 Międzynarodowej Konferencji na Temat Wspólnego Rodzicielstwa zabrakło prelegentów z Polski, co daje asumpt do twierdzenia, że tzw. krajowi eksperci podnoszący na gruncie krajowym szereg argumentów przeciwko opiece naprzemiennej doznaliby kompromitacji głosząc swoje poglądy na międzynarodowym forum ekspertów zajmujących się od wielu lat badaniami naukowymi dotyczącymi opieki naprzemiennnej.

Dalej należy wskazać, że w Polsce w dalszym ciągu podnoszone są argumenty przemawiające rzekomo przeciwko opiece naprzemiennnej, wśród których warto przytoczyć następujące:

„Dla mnie akceptowalna opieka naprzemienna to jest np. taka, jaką znam z praktyki, również sądowej, tzn. kiedy rodzina ma domek, na jednym piętrze mieszka matka dzieci, na drugim piętrze mieszka ojciec, oni się z jakichś powodów rozstali, niekoniecznie wskutek rozvodu – bo np. byli związkiem nieformalnym – ale decydują się na to, żeby naprzemiennie sprawować opiekę nad dzieckiem czy dziećmi, czyli przez jedną część tygodnia opiekuje się ojciec, a przez drugą część tygodnia matka.” – Senator Antoni Szymański podczas wspólnego posiedzenia Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej (nr 147), Komisji Ustawodawczej (nr 283) w dniu 21-11-2018

„W ostatnich latach w sądowej praktyce niepodzielnie panuje stanowisko jednego centrum życiowego dziecka. Należy mieć na względzie, iż władza rodzicielska istnieje w interesie nie rodziców, lecz przede wszystkim w interesie małoletniego dziecka. Periodyczne zmiany osoby wykonującej władzę rodzicielską nie tylko nie mogą zapewnić dziecku należytego zaspokajania jego potrzeb, ale wręcz wyłączają jednolitość kierunku jego wychowania i wywierają ujemny wpływ na kształtowanie się świadomości dziecka” – adwokat Katarzyna Frankiewicz-Burda w piśmie Naczelnej Rady Adwokackiej z dnia 25 maja 2018 roku skierowanym do Komisji Ustawodawczej Senatu RP w toku konsultacji społecznych nad Projektem ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Kodeks karny – druk 776

„Dobrą praktyką zmierzającą do przeciwdziałaniu problemowi alienacji rodzicielskiej mogłoby okazać się stworzenie sieci placówek, które specjalizowałyby się w

prowadzeniu kontaktów i udostępniały pomieszczenia do ich odbywania” – Justyna Podlewska w piśmie Fundacji Dajemy Dzieciom Siłę z dnia 24 maja 2018 roku skierowanym do Komisji Ustawodawczej Senatu RP w toku konsultacji społecznych nad Projektem ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Kodeks karny – druk 776

„... chodzi o opiekę naprzemienną – żeby nie można było orzekać jej w sytuacji, kiedy dziecko nie ukończyło 3 lat, czyli dziecko, które nie ukończyło 3 lat, noworodek i nieco starsze dziecko, nie mogłoby być przenoszone, np. co tydzień, z miejsca od matki do ojca i z powrotem. ...

To, co zgłaszam, wynika z konsultacji, jakie przeprowadziłem na Uniwersytecie Gdańskim w Instytucie Psychologii i na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim. Zadałem tam pytanie w kwestii tej opieki i w obu środowiskach padło jednoznaczne stwierdzenie, mianowicie takie: tego rodzaju sytuacja, kiedy bardzo małe dziecko jest przenoszone z miejsca na miejsce, od matki do taty, powoduje tzw. lęk separacyjny i ma dalece negatywne skutki dla dziecka.” – Senator Antoni Szymański podczas wspólnego posiedzenia Komisji Rodziny, Polityki Senioralnej i Społecznej (nr 163), Komisji Ustawodawczej (nr 316) w dniu 19-03-2019.

Reasumując przytoczone powyżej przykłady głosów przeciwnych opiece naprzemienną można zauważyć, iż są one sprzeczne z wnioskami przedstawionymi przez światowych ekspertów w podsumowaniu 4 Międzynarodowej Konferencji na Temat Wspólnego Rodzicielstwa (International Conference on Shared Parenting 2018), jak i również są sprzeczne z Rezolucją Rady Europy 2079 (2015). Trudno bowiem zgodzić się z twierdzeniem, że opieka naprzemienna jest tylko możliwa kiedy rodzina ma jeden „domek” – tak jak twierdzi wbrew głosom ekspertów Senator Antoni Szymański. Twierdzenie, że „zmiany osoby wykonującej władzę rodzicielską ... wywierają ujemny wpływ na kształtowanie się świadomości dziecka” stoi w oczywistej sprzeczności z wnioskami z przedmiotowej konferencji, jak i również twierdzenie które przedstawił Senator Antoni Szymański: „żeby nie można było orzekać jej (opieki naprzemienną) w sytuacji, kiedy dziecko nie ukończyło 3 lat, czyli dziecko, które nie ukończyło 3 lat, noworodek i nieco starsze dziecko, nie mogłoby być przenoszone, np. co tydzień, z miejsca od matki do ojca i z powrotem ... tego rodzaju sytuacja, kiedy bardzo małe dziecko jest przenoszone z miejsca na miejsce, od matki do taty, powoduje tzw. lęk separacyjny i ma dalece negatywne skutki dla dziecka” nie pokrywa się z wnioskami światowych ekspertów z których warto ponownie w tym miejscu przytoczyć następujące: „Częste zmiany miejsca pobytu dzieci wynikające z modelu opieki naprzemienną nie stanowią trudności i nie są obciążające zarówno dla dzieci jak i ich rodziców” oraz dalej „Korzyści płynące z opieki naprzemienną zaobserwowano również w przypadku bardzo małych dzieci i niemowląt, w wieku poniżej trzeciego roku życia: niezależnie od stopnia skonfliktowania rodziców, poziomu ich wykształcenia i dochodów – zrównoważona

opieka świadczona przez obojga rodziców koreluje dodatnio z jakością relacji dziecka z rodzicami w okresie dojrzewania.”.

W tym stanie rzeczy uważam, że zwlekanie i bezczynność w przedmiocie wprowadzenia do polskiego porządku prawnego instytucji opieki naprzemiennej skutkuje dalszym naruszaniem praw dzieci.

Kontynuowanie przez Senat RP podjętej inicjatywy ustawodawczej zawartej w druku 776S będzie zgodne z dobrem najmłodszych obywateli tego kraju co jest oczywistym wypełnieniem dyspozycji zawartej w art. 3 ust 1 Konwencji o Prawach Dziecka (Dz.U. 1991 nr 120 poz. 526).

Z poważaniem
T. D.
sygnatariusz nr 4.